DZIENNIK SPORTOWY

Rok III | Piątek 5 marca 1948 | Nr 19 (89)

Najlepsi hokeiści w Polsce



Foto SAP

Drużyna hokejowa Cracovii, która w tym roku nie poniosła w kraju porażki, jest naszą najlepszą drużyną. Od lewej: Wołkowski, Więcek, Palus, Kopczyński, Kasprzycki, Burda, Kowalski, Maciejko, Marchewczyk, Jósewicz.

Międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem otwarte

(Telefonem od specjalnego wysłannika)

Zakopane. W dniu 3 marca wieczorem odbyło się uroczyste otwarcie międzynarodowych zawodów narciarskich o puchar Tatr, w Zakopanem, w dużej sali „Morskiego Oka".

W imieniu nieobecnego ministra Wolskiego, prezesa PZN, powitał przybyłych gości zagranicznych z Jugosławii oraz licznych polskich zawodników. wiceprezes dr Boniecki, wyrażając swą radość z powodu tak licznego stawienia się uczestników do zawodów. W imieniu komitetu organizacyjnego m. Zakopanego powitał gości burmistrz Jankowski.

Po przemówieniach odbyło się losowanie do biegu zjazdowego. Do konkurencji tej zostało zgłoszonych 81 panów i 18 pań. Trasa biegu w dniu 4 bm. przebiegać będzie od szczytu Kasprowego Wierchu spod obserwatorium, granią do Przełęczy i szusem w dół na Goryczkową i wzdłuż FIS II. Ogółem bierze udział w zawodach 127 zawodników, w tym 89 z Podhala, 9 z okręgu śląskiego, 16 z okręgu krakowskiego, 13 z organizacyj ogólnopolskich, oraz 2 z Warszawy. Do biegu na 18 km zostało zgłoszonych 62 zawodników, a do skoków otwartych 49. Program zawodów uległ małej zmianie, mianowicie slalom został przesunięty z piątku na sobotę, ponieważ konkurencja ta jako mocno widowiskowa, będzie mogła być udostępniona dla licznych wycieczkowiczów, którzy będą mogli przyjechać na sobotę i niedzielę. Zainteresowanie zawodami olbrzymie. Miasto udekorowane flagami polskimi i jugosłowiańskimi. Jugosłowianie zostali zakwaterowani w pensjonacie „Pod Skocznią", w po-

K. ZIMNAL



Foto Węglowski Ag. „Od A do Z"

Jugosłowiańscy narciarze w otoczeniu przedstawicieli PZN na dworcu autobusowym po przyjeździe do Krakowa. Od lewej: Zalokar, kier. drużyny Jurancic, mgr T. Wyrobek, inż. Gołogórski, Finzgar, dr Gerhardt, Lunc i Mulej.

O tytuły mistrzów okr. krakowskiego w boksie

Indywidualne mistrzostwa bokserskie Okr. Krakowskiego będą jedną z najciekawszych imprez w Krakowie. Pozwolą one na dokładną klasyfikację krakowskich bokserów. Próbę takiej klasyfikacji podaliśmy w listopadzie. Umieściliśmy w niej na pierwszych miejscach w poszczególnych wagach (od muszej do ciężkiej): Przybyłowicza (Cracovia), Przybylskiego (Cracovia), Gromalę (Wisła), Szczerbowskiego (Cracovia), Chrostka (Wisła) i Stysiała (Cracovia) ex aequo Matułę, Pieniążka i Żbika. Czy nastąpią jakieś zmiany, zobaczymy, a jest duże prawdopodobieństwo, iż nawet w kilku wagach. Najciekawiej zapowiada się waga ciężka, w której dotychczas obok Żbika była pustka. Cracovia przygotowuje tu dużą niespodziankę. Poza tym z pewnością i inne kluby mają swe tajemnice, gdyż wszystkie: Cracovia, Garbarnia, Groble, Korona i Wisła wykazują duży postęp tak w pracy organizacyjnej jak i sportowej. Dotychczasowe wyniki spotkań z różnymi zespołami spoza Krakowa wykazały wybitny postęp bokserów szczególniej Cracovii i Wisły. Zgłoszenie nastąpiło także ze strony Tarnovii, która ma sekcję bokserską. Może i jej przedstawiciele wniosą jakieś zaskoczenie.

Ważnym momentem mistrzostw będzie sędziowanie. Przypuszczamy, iż pod tym względem nie będzie chyba żadnego „naciągania", na co zwrócimy specjalną uwagę. Sędzią punktowym ma być sędzia, wyznaczony przez PZB, natomiast punktowymi członkowie kolegium sędziów KOZB. Zdaje się, iż te mistrzostwa będą pod wieloma względami najciekawsze z dotychczas rozegranych w Krakowie.

Początek, od piątku do niedzieli włącznie, codziennie o godz. 19 w hali przy ul. Zwierzynieckiej. (t)

Jak się grać nie powinno



U nas w Polsce hokej kanadyjski cieszy się dużą popularnością, ale obecnie niestety z wyjątkiem olimpijczyków nikt właściwie nie umie grać tak, jak tego wymaga nowa taktyka. Np. na zdjęciu przedstawiającym fragment spotkania RKS Legia—HKS Czuwaj (4:2), rozegranego w ubiegłą niedzielę, widzimy, że wszyscy trzej zawodnicy, a więc bramkarz „Czuwaju", napastnik Legii i obrońca Czuwaju są źle ustawieni. Bramkarz powinien stać przy słupku, a w żadnym wypadku nie wolno mu klękać, ani tym więcej kłaść się na lodzie. Jeżeli w zamieszaniu podbramkowym upadł, to powinien bronić kijem bramkarskim, zastawiając nim dostęp do bramki od strony pola atakowanego. Z kolei napastnik Legii: w postawie jego jest widoczny brak ruchu i inicjatywy. Krążek jest tak blisko, a położenie kija bramkarskiego jest do tego stopnia nieudolne, że z łatwością mógłby zaryzykować albo: 1) strzał w stronę bramkarza, licząc, że krążek odbije się od niego i wpadnie do bramki, albo 2) objechać bramkę, zasłaniając się przed ewent. atakiem obrońcy. Ten ostatni natomiast nie powinien był przepuścić napastnika przed siebie, mógł go bowiem „bodiczkować". Poza tym manewrowanie kijem, jak to widzimy na zdjęciu, może tylko bramkarzowi przeszkodzić w skutecznej obronie.

Fraszka

Uwaga narciarze!!

— Trasą FIS-u, z Kasprowego,
Biegnąć będzie bieg zjazdowy —
— Weźcie przeto pod uwagę
Mój wspaniały pomysł nowy!!

— Po co złamać deski, kije...?
— Użyjże metody nowej —
— Zjeżdżaj z Wierchu przy pomocy
Kolejki linowej!!

H. STOCZKIEWICZ

Zjazd narciarski

Zjazd wprost (zwany „strzałą" lub brzydko: „szusem") jest podstawą jazdy. „Może być prymitywem narciarskim, albo najwyższą umiejętnością". (d'Egville). Pozornie jednolity, przedstawia w rzeczywistości sumę wielu ruchów, dla utrzymania równowagi i pokonania przeszkód terenowych. Mimo unikania kurczowych napięć mięśni, daje zjazd wprost duży statyczny wysiłek mięśniowy. Jest więc męczący dla mięśni i nerwów. Mistrzami „strzały" są zjazdowcy francuscy. Posiadają zwłaszcza trudną sztukę pokonywania bul i garbów terenowych. Umieją „gasić" wyrzucanie w powietrze na załamaniach stoku, rzecz szczególnie ważna na trasach alpejskich. Głównym warunkiem udania się „strzały" jest czynnik psychiczny. Zjazd nie ma być bojaźliwą walką z ponoszącymi nartami, lecz powinno się niejako „wyprzedzać" własną szybkość. Jest tutaj pewne podobieństwo ze skokiem narciarskim. Jeden z autorów nazywa zjazd wprost „stężałym biegiem", gdzie wypada nieraz wydatnie pomagać pracą mięśni, tułowia i barków, by wypracować pozycję wychyloną i nie dać się wyprzedzić nartom. Im większy pęd, tym czujniej panować trzeba nad coraz to nową sytuacją — czasem drobny ruch, poprawienie postawy uchroni od upadku. Opanowanie „strzały" i umiejętność skrętu w największym nawet tempie jest podstawą techniki zjazdowca. Zjazd wprost stosujemy tam, gdzie teren jest przejrzysty, śnieg równy, stok niezbyt stromy. Gdy mogą zajść niespodzianki — lepiej zjechać stok łukami, należącymi do podstawowych elementów techniki turystycznej. Na wycieczce staramy się przede wszystkim unikać upadków, których następstwa mogą ją całkowicie zepsuć. Zjazdowiec stosuje jazdę możliwie w linii spadku — turysta, dla zaoszczędzenia sił używa nieraz dłuższej jazdy zakosem, której prawidła są identyczne, jak jazdy wprost (różnica: odchylenie nieco tułowia od stoku, noga górna wysunięta wprzód). Zmieniając zakos w drugim kierunku, stosujemy łuk, kristianię lub zwrot. Gdy pęd chcemy zwolnić, zamiast męczącego oporu, lepiej użyć ześlizgu lub kristianii dostokowej. Sposób powyższy pozwala na lepszy zjazd nawet w trudnym terenie. Szybkość jazdy musi być dostosowana do umiejętności narciarza, szybkość „ponad stan", chęć przegonienia lepszych — kończy się zwykle smutno.

LUDWIK LESZKO

W NIEDZIELĘ grają na własnych boiskach: Cracovia z Chełmkiem, Garbarnia z Groblem i Wisła z Partyzantem (Kielce)

Ruchliwość motocyklistów okr. krakowskiego

Ubiegła niedziela była dniem obrad Walnego Zebrania Krakowskiego Okr. Związku Motocyklowego. Kapitan sportowy Okręgu podał szereg interesujących cyfr. W KOZM zrzeszonych było w r. 1947 — 17 klubów i sekcyj motocyklowych z ok. 1.000 motocyklistów na 1.454 motocykle rejestrowane w województwie krakowskim. W Krakowie istnieje 10 klubów i sekcyj, w Tarnowie 2, a po 1 w Chrzanowie, Dworach k. Oświęcimia, Makowie Podhalańskim, Nowym Sączu i Zakopanem. Najliczebniejszym klubem jest Związkowiec z 165 motocyklistami. Ogółem zorganizowano na terenie okr. krakowskiego w r. ub. 30 imprez motocyklowych, z czego 13 w Krakowie.

Na Walnym Zebraniu dokonano wyborów nowego zarządu okręgu w składzie następującym: prezes — T. Włoszczyna (OM TUR, Tarnów), wiceprezesi: J. Marcinek (Wisła) i J. Karpała (KKC i M), sekretarz: T. Rudek (KKC i M), skarbnik: inż. B. Czerny (Związkowiec), gospodarz: T. Zaleski (Wisła), kpt. sport. J. Szczawiński (Związkowiec), kpt. turyst.: Cz. Bochaczek (Wisła), członkowie Zarządu: dyr. St. Bartnik (Chrzan. Klub Mot.) i por. Wł. Lipowski (Mil. K. S. Kraków), szef propagandy: dr Cz. Kalitowski (Związkowiec). Ustępującemu prezesowi K. O. Z. M. Wł. Wojdzie (Cracovia), zasłużonemu organizatorowi sportu motocyklowego w Polsce, Walne Zebranie Okręgu postanowiło nadać godność prezesa honorowego K. O. Z. M.

W opracowanych przez Polski Związek Motocyklowy tabelach mistrzostw raidowych Polski za r. 1947 znajdują się nazwiska 3 zawodników okr. krakowskiego: St. Blachaczka z Cracovii, St. Jędrzejowskiego z KKC i M i Stef. Stachelskiego z OM TUR w Tarnowie.

Kalendarzyk imprez motocyklowych na r. 1948 przewiduje 15 wyścigów, raidów i gymkham, w tym 9 w Krakowie. Najciekawszymi w Krakowie będą: projektowany na 27. VI. wyścig uliczny „O błękitną wstęgę Wisły", „Raid Podhalański" 1. VIII., organizowany przez K. O. Z. M. oraz „III Raid Cracovii" 12 września. Szereg zawodów do Mistrzostw Polski i międzynarodowych, odbędzie się na budującym się klasycznym torze żużlowym Wisły. Terminy tych zawodów ustali walne zebranie P. Z. M., które odbędzie się 21. III. Jeszcze przed otwarciem toru „Wisły" przewidzianym na 1 maja, „Związkowiec" zamierza urządzić „Wiosenne zawody na żużlu" na popularnym w roku ubiegłym torze KS Borek w Borku Fałęckim.

W sumie należy stwierdzić, że okonstytuowanie się w roku ubiegłym, po raz pierwszy w dziejach Krakowa Okręgowego Związku Motocyklowego, przyczyniło się do znacznego ożywienia życia motocyklowego na terenie zarówno Krakowa jak i województwa, a zdajemy sobie sprawę, że rozwój sportu motocyklowego jest jednym z filarów motoryzacji kraju.

J. S.

WITAMINY DLA OLIMPIJCZYKÓW. KPOl otrzymał od Ministerstwa Zdrowia witaminy dla wszystkich obozów przedolimpijskich, na okres 4 miesięcy.

Przez szparę

Bajeczka dla grzecznych dzieci

Czy znasz bajkę, jak pies kurzył fajkę? — znasz, no to posłuchaj innej.



Pewnego razu zebrali się ludzie poważni i rozumni aby ratować polskie piłkarstwo. Mówiono, tłumaczono, tłumaczono, mówiono, że w imię czystości sportu... w celu wychowania narybku w klubach..., dla zapobieżenia brzydkim metodom kaperowania..., itd., itp., wprowadza się dwuletnią karencję dla piłkarzy. Bo czas najwyższy skończyć z wędrówkami asów po klubach bezwzględnie i stanowczo. Chyba tylko wyjątkowo, w jakimś sporadycznym wypadku — nie ma przecież reguły bez wyjątku — ale wtedy trzeba zgody zainteresowanych klubów, okręgów, ba, samego PZPN-u. No, bo w imię czystości sportu..., w celu wychowania narybku..., itd., itp., tłumaczono, mówiono, mówiono, tłumaczono.

Wobec tego jeden z najmłodszych naszych arystokratów ligowych Rymer, postarał się o następujący „narybek: b. reprezentacyjnego lewego obrońcę Polski — Twórza z poznańskiej Warty, prawego obrońcę — Twardowskiego z Admiry, Poznań, lewego pomocnika — Koźmińskiego z Warty, środkowego pomocnika — Gajewskiego z Gedanii, napastników Rudę z ZZK Katowice, Owczarka z Mogilna, prawoskrzydłowego — Pytlika, który w tych dniach powrócił z Anglii oraz środkowego napastnika — Szydloka z Polonii Pszów.

Pięciu PZPN już zatwierdził, trzech dalszych „w drodze". Bajeczne, prawda? Jeszcze tylko trzy pozycje nie obsadzone, takie „trzy dziurki w nosie" — i skończyło się. (Rol)

Humor sportowy

Po wycieczce narciarskiej



— Widzę, że pan był na nartach.
— Tak! Ale pan prawdopodobnie też?
— Ale po mnie tego nie widać!

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia zł 75.—, z odnoszeniem zł 100.—, przez pocztę zł 85.—. Konto Spółdz. Wyd. „Czytelnik" Dział prenumeraty PKO IV 1632. Dział ogłoszeń PKO IV-111.

Redaktor Naczelny: STANISŁAW WITOLD BALICKI — Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK"

Adres Wydawnictwa i Redakcji: Kraków Wielopole 1, Centrala tel. 545-60, 61-62. Adres oddziału Redakcji w Warszawie: Daszyńskiego 14, I p. Telefon 879-37, 651-48. — Redaktor Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od 14—15. Sekretarz Redakcji codz. od 10—12. — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedz.

Państwowe Krakowskie Zakłady Graficzne, Kraków Wielopole 1. Tel. 55-306. M—43263